

PIOSNECZKI SZKÓLNE
Z MELODYAMI

zebrał

i na dwa głosy ułożył

A. Kielczewski,
Nauczyciel przy Król. Seminarjum w Keyni.

Cena 1 śgr.

POZNAŃ.
NAKŁADEM JÓZEFA JOŁOWICZA.
1867.

14774

PIOSNECZKI SZKÓLNE Z MELODYAMI

zebrał

i na dwa głosy ułożył

A. Kielczewski,

Nauczyciel przy Król. Seminarjum w Kcyni.

Cena 1 śgr.

POZNAŃ.

NAKŁADEM JÓZEFA JOŁOWICZA.

1867.

1456402

30103051



BU UAM
2014 K 190

PIOSNECZKI SZKÓLNE
Z MELODYAMI

zebrał

i na dwa głosy ułożył

A. Kielczewski,

Nauczyciel przy Król. Seminarjum w Keyni.

Cena 1 śgr.

POZNAŃ.

NAKŁADEM JÓZEFA JOŁOWICZA.

1867.

WYDZIAŁ

WYDZIAŁ

WYDZIAŁ

WYDZIAŁ

Poznań, drukiem W. Deckera i Spółki.

Piosnka o koniku.



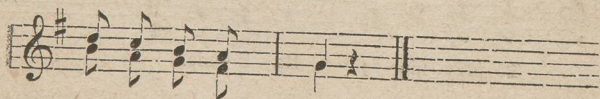
1. Hop, hop, hop, ko-ni-ku w ga-lop!



Skacz przez kopce, pło-ty, ro-wy; Tyl-ko so-bie



nie zbij gło-wy, Za za-ją-czkiem w trop,



ko-ni - czku w ga - lop!

2. Ciesiu, ciesiu, cieś, Powoli mnie nieś! Zwolna, zwolna,
bez swawoli, Bo złamana nóżka boli. Powoli mnie nieś,
Ciesiu, ciesiu, cieś!

3. Stój, koniczku mój, Stój, koniczku, stój. Jak pod-
jesz dobrze obroczku, To sobie pobrykasz skoczku; Ale teraz
stój, stój, koniczku mój!

(Wykład praktyczny prowadzenia dzieci małych w ochronie p. Swobodę.
Str. 3.)

Sieję kwiatki na grzędzie.



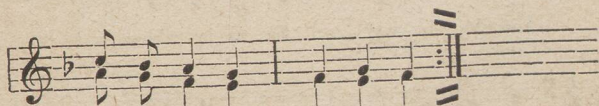
1. Sie - je kwia - tki na grzę - dzie,



Bę - dzie ich tu dość, bę - dzie. Jak się ka - ży



roz - wi - nie, To przy - nio - sę Ha - li - nie,



To przy - nio - sę Ha - li - nie.

2. Halinka rada z kwiata, Przyjmie wdzięcznie od brata,
Braciszek drugi poda, |: Będzie za trud nagroda. :|

3. Rośńcie, rośńcie kwiateczki! Pośród mojej grzędeczki,
Jest Halinka na świecie, |: To mi tu nie zwiędniecie. :|

(Nowe śpiewy dla dzieci przez Stan. Jachowicza, str. 30. r. 1856.)

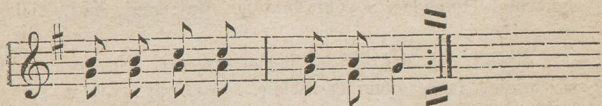
Przechadzka.



1. Chódźmy wszyscy pa-ra-mi, Bij-my wszy-sey



rę-ka-mi, Po-stę-pu-jąc z tro-pu w trop,



Za-śpie-waj-my: hop, hop, hop!

2. Bez hałasu, bez krzyku Idźmy w wojskowym szyku;
Jak gonitwy ujrzem słup, Pobiegniemy: tup, tup, tup!

3. Będziemy wyskakiwać, Byle kwiatów nie zrywać;
Na znak dany klaśniem w dłoń, I krzykniemy: goń, goń, goń!

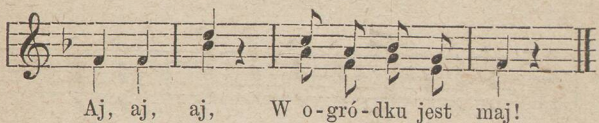
4. Owoców nie zerwiemy, Drzewek nie polamiemy; Lecz
w niewinnéj zabawie Będziem skakać na trawie.

(Piosnki szkolne, str. 39.)

Aj, aj, aj.



1. Aj, aj, aj, Wo-gró-dku jest



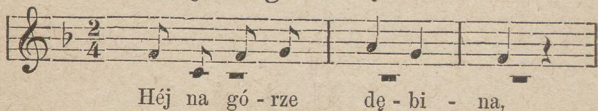
2. Maj, maj, maj, Zieleni się gaj! Ptastwo mile przyspiewuje, Gniazdeczka sobie buduje. Maj, maj, maj, Zieleni się gaj!

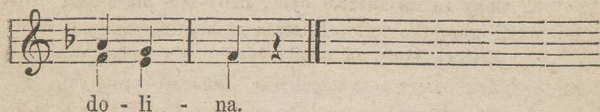
3. Gaj, gaj, gaj, W serduszku jest raj! Narwę ja, miły, róż wiele, Łoże niemi ci uścielę. Gaj, gaj, gaj, W serduszku jest raj!

4. Raj, raj, raj, Z twych mi oczu graj! Pościel miła z słodkogorzu, Odetchnie się słodzięj w łożu. Raj, raj, raj, Z twych mi oczu graj!

(F. Wł. Czelakowskiego „Odgłos pieśni czeskich“ przełożył A. Szukiewicz, str. 56.)

Héj na górze dębina.





2. |: Przy dolinie staweczek, |: Przy staweczku młyne-
czek, |: młyneczek.

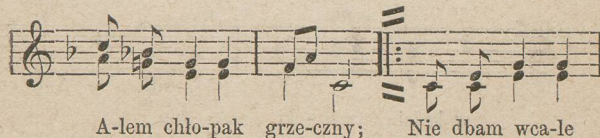
3. |: A w młyneczku młynarka, |: U młynarki cór parka, |:
cór parka.

4. |: Jednej imie Jagusia, |: Drugiej imie Hanusia, |:
Hanusia.

5. |: Tęj smakował chleb miejski, |: A tęj drugiej chleb
wiejski, |: chleb wiejski.

6. |: Ta na miejskim nie hoża, |: Ta na wiejskim jak
róża, |: jak róża.

Choćem brzydki, choćem czarny.





o wdzięk marny, Dość, żem po-ży - te-czny.

2. Coby to na świecie było, Żeby nas nie stało? |: Dla
tęj myśli wszystko miło, Ruszam w komin śmiało.:|

3. Zawsze mnie ta myśl ożywia, Ma świat korzyść ze
mnie. |: Jak to serce uszczęśliwia, Jakże to przyjemnie!.:|

4. Nie gardźcie mną, lube dziatki, Że ubiór nie ładny!
|: Nie straszcie mną, dobre matki, To zwyczaj szkaradny.:|

5. Za cóż ja wam tak nie miły, Za cóż tak obrzydłem?
|: Kogo zbrodnie oszpecili, Ten tylko straszylem.:|

6. Kto pracuje w czoła pocie, Zawsze godzien chwały:
|: Cała wartość czełka w cnocie, W pracy zaszczyt cały.:|

Stan. Jachowicz.

Trąbka myśliwska.

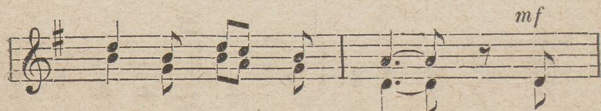
Muzyka Fr. Sylchera.



1. Héj, héj, héj, héj! Do kniej, do kniej! Bo



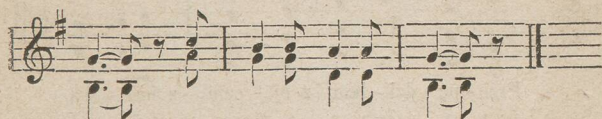
w kniei trąb - ki ton, Bo



w kniei trąb - ki ton. Po



ro - sie gra, Że ser-ce drga, Bo ja-kiż gra jak



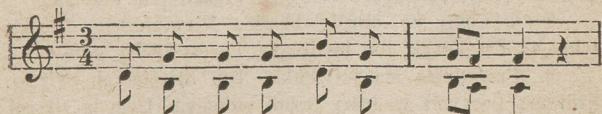
on, Bo ja-kiż gra jak on.

2. A teraz dwie Ozwały się, |: Jak dwoje zgodnych
dusz.:| To nas, to nas Wołają w las, My już tuż, tuż,
tuż, tuż!

3. Zwierz tu i tam Pomyka z jam! |: Hop, hop! my-
śliwy w trop! :| A echo mu i tam i tu Wtoruje hop,
hop, hop!

Domek rodzinny.

Muzyka A. Kielczewskiego.



1. Wi - taj dom - ku mój ro - dzin - ny,



Dwor - ku bia - ły z fa - cy - at - ką;



W tych-to ścia - nach wiek nie - win - ny



Prze - pę - dzi - łem z oj - cem, z ma - tką.

2. Białe domku ukochany, Każdy kącik sercu drogi;
Miłe sercu cztery ściany, Dziś całuję twoje progi.

3. Tu mi życie matka dała, Moja dobra, matka droga;
Tu mnie matka wychowała I uczyła kochać Boga.

4. Tu mnie ojciec mój pocziwy, Dobry ojciec choć surowy,
Czcic nauczał wiek sędziwy, Słodkiej sercu uczył mowy.

5. Witaj domku mój drewniany, Pelen wspomnień i pamiątek;
Witaj dworku ukochany, Skarbie drogi świętych szczątek!

6. Pod tém drzewem rozłożystém Ptasząt śpiewu ja
słuchałem; Dziecko jeszcze, sercem czystém Z każdym kwiatkiem
rozmawiałem.

7. W kropli rosy kryształowej, Co zdobiła kwiatki, ziółka,
Bóg malował świat różowy, A ja widział tam aniolka.

8. O! były to chwile błogie, Niewinnością dziecka
tchnące; Przemigły dni te drogie, Pozostały lzy gorące.

9. Przemigła ma jutrenka, Dni dziecięcych zwiędły
kwiatki; Lecz mi w duszy brzmi piosenka, Com ją słyszał
od mój matki.

10. O! czas dąży chyżym krokiem; Gdzie był uśmiech,
dziś mogiły, Żegnaj cię znów łzawém okiem, Mój rodzinny
domku miły!

11. Żegnaj drogie twoje ściany! Głos przyszłości brzmi
z daleka; Idę, idę w świat nieznany, — Gdzie powinność,
ludzkość czeka....

Dodatek.

Kanon.

I.



Jak-że w wie-czór mi-ło by - wa,

II.

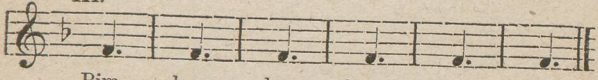


mi-ło by - wa, Kie-dy dzwo-nek



do snu zwy - wa, do snu zwy - wa:

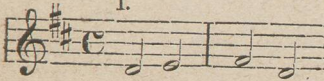
III.



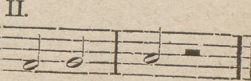
Bim, bam, bą, bim, bam, bą.

Kanon.

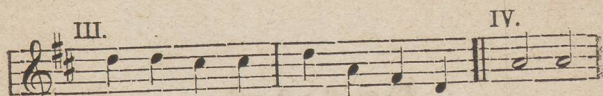
I.



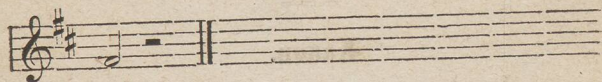
II.



Héj śpie - waj - my wszy - sey w głos,



By śpiew co - raz wy - żej, co - raz wy - żej



rosł.



